Rok 11. Warszawa, dnia 31 lipca 1935 r. Nr. 14

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 28.—
Półrocznie	„ 14.—
Kwartalnie	„ 7.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz. .	„ 1.40

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Moniuszki 1a.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.
Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Moniuszki Nr. 1a — Telef. 5-92-63.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.
Przedruk dozwolony za podaniem źródła

Komunalne Kasy oszczędności, a wychowanie społeczne

Komunalne kasy oszczędności w świetle przepisów rozporządzenia Prezydenta R. P. z 24.X.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 95, poz. 860) są zakładami samorządu terytorjalnego, mającemi na celu *rozwijanie w najszerszych masach ludności zmysłu oszczędnościowego, ułatwianie* składania oszczędności w sposób, zapewniający całkowite bezpieczeństwo złożonego kapitału i godziwe od niego odsetki, oraz udostępnianie kredytu (art. 1). Społeczny charakter kas, wynikający z powyższego określenia, rozpatrywać należy w dwu płaszczyznach: ustrojowej i celu zakreślonego prawem.

W porównaniu z prawem o k. k. o. z 1927 roku, rozporządzenie z 1934 r. wykazuje znaczne przesunięcia wzajemnego stosunku obu płaszczyzn, na których realizuje się postulaty społecznej działalności kas. O ile chodzi o ustrojowy czynnik społeczny, został on w organizacji kas znacznie ograniczony na korzyść czynnika administracyjnego, zarządzającego kasami bezpośrednio. Wyraża się to w organizacji dyrekcyj kas, przymusowości związków kas i wzmożeniu nadzoru ze strony władz administracji państwowej, przy jednoczesnem zcentralizowaniu tego nadzoru w Ministerstwie Skarbu. Natomiast, co się tyczy celów społecznych, określanych przepisem prawa, a kasom do realizacji nakazanych, uległy one w rozporządzeniu z 1934 r. rozszerzeniu. Rozszerzenie to polega na wprowadzeniu do rzędu celów dla jakich kasy są powoływane do życia, obowiązku rozwijania w najszerszych masach ludności zmysłu oszczędnościowego. To sformułowanie ustawodawcy każe dopatrywać się w działaniu kas elementów wychowawczych, spełnianych przez dawną pracę społeczną.

Od stosunku w jakim poszczególne kasy tę działalność będą realizować zależeć będzie ich społeczno-wychowawcze znaczenie. Ustawodawca nakreślił ramy tej działalności, stwarzając możliwości dla jej realizacji. Do jednej z tych możliwości należy udział czynnika społecznego w zarządzaniu kasą. Jak to już zaznaczyłem, udział ten został w rozporządzeniu z 1934 r. poważnie ograniczony. Kasy są samodzielnemi zakładami samorządu terytorjalnego. Samorząd, jako korporacja społeczna o charakterze terytorjalnym, stał się we współczesnych państwach ośrodkiem, w którym jednostki, społecznie czynne, realizują swoją dążność do pracy społecznej. Im żywszy udział społecznego czynnika w samorządzie, tem większa jego wartość. Oczywiście postulat ten nie ubliża znaczeniu kontroli władzy administracyjnej, która odgrywać winna w samorządzie rolę hamującą i koordynującą poszczególne zamierzenia. Rozporządzenie o k. k. o. z 1934 r. przewiduje udział czynnika społecznego w pracach kas w bardzo wąskim zakresie. Przewodniczącym rady jest z urzędu przewodniczący organu wykonawczego związku poręczającego, zarządzanie kasą powierzone ma fachowa dyrekcja, powoływana spośród zawodowców, a zatwierdzana przez Ministra Skarbu i za jego zgodą odwoływana. W tym stanie rzeczy ciężar decyzji w sprawowaniu zarządu kasą spoczywa na czynniku administracyjnym, w pewnej mierze obojętnym społecznie dla związku samorządowego, jako korporacji ludności określonego terytorjum. Jednostki społecznie czynne, pochodzące z tego terytorjum, a przychodzące do pracy w k. k. o. z wyboru związku poręczającego, mają przedewszystkiem pozostawione sobie prawo kontroli, czy to w radzie kasy, czy też w komisji rewizyjnej. Oczywiście na tem polu osoby cieszące się zaufaniem ludności będą mogły dużo dla kasy zdziałać, tembardziej, że przez nie zainteresowanie ludności kasą i znajomość jej spraw będą się wyrabiać. Jakkolwiek rozporządzenie stwarza pewne tamy, dla dopływu osób z miejscowego społeczeństwa, czasem uciążliwe do przebycia, jak naprzykład wymóg staranności sumiennego kupca, zupełne ograniczenie możności zaciągania kredytów osobistych (rozporządzenie nazywa je „bezpośredniemi")

w kasie, sankcje karne i cywilne za działalność w organach ustrojowych kasy, należy mieć nadzieję, że osoby najbardziej czynne z pośród miejscowego społeczeństwa będą mieć wejście do organów kasy ułatwione, tembardziej, że rozporządzenie zwiększa udział w radach kas osób z poza organów ustrojowych związków założycielskich do połowy liczby członków rad, oraz, że na terenie Ministerstwa Skarbu istnieje tendencja zwężającego tłumaczenia ograniczeń ustawowych dla członków organów kas. Przykładem może służyć wykładnia Ministerstwa Skarbu przepisów rozp. o k. k. o., podana pismem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 3 lipca 1935 r. Nr. S. G. 40/616/2 do wiadomości p. Wojewodów, która w p. 6, wyjaśnia, że ograniczenia ust. (2) art. 14 rozp. o k. k. o., który zabrania korzystania członkom organów ustrojowych kas z kredytów bezpośrednich w kasach, nie dotyczą: „zadłużenia w formie kredytu hipotecznego, powstałego przed dniem 24 października 1934 r. oraz zadłużenia członków organów kasy i komisji rewizyjnej w formie dyskonta weksli handlowych, na których jedna z wymienionych osób figuruje jako wystawca, akceptant lub indosant, lecz nie jako podawca wekslu".

Ograniczenia czynnika obywatelskiego w zarządzaniu kasą, jakie w porównaniu z prawem z 1927 r. wprowadza rozporządzenie z 1934 r. są rozstrzygnięciem nowem ustawodawstwa polskiego, zagranicą niespotykanem. Zagranicą zaprasza się do Zarządów osoby, cieszące się ogólnem zaufaniem. Na tych osobach opiera się działalność zarządów. Sądzić należy, że i u nas rozporządzenia wykonawcze rozszerzą udział czynnika społecznego w pracach kas, przez co zespoli się silnie personalnie ludność związku samorządowego z kasą.

Udział miejscowego społeczeństwa w organach ustrojowych kas, jako czynnik wychowawczy, potrafi wciągnąć w orbitę działalności kas tylko niektóre jednostki i do tego jednostki najbardziej społecznie aktywne. Związanie tych osób z działalnością kasy ma społecznie duże znaczenie, jako że będą one zazwyczaj dobierane z pośród osób cieszących się największem zaufaniem miejscowego społeczeństwa, a przez to oddziaływać będą z jednej strony, jako czynnik regulujący, na bieg spraw kasy, a z drugiej jako łącznik organizacyjny między kasą a ludnością związku samorządowego.

Jako drugi czynnik wychowawczy kasy w ramach nowego rozporządzenia z 1934 r. wysuwa się jej społeczny obowiązek krzewienia idei oszczędności. Obowiązek ten realizować kasy będą dwojako: pośrednio — przez akcję oszczędnościową i kredytową, bezpośrednio — przez najszerzej pojętą propagandę, szczególnie propagandę i wychowanie szkolne.

Jak słusznie zaznacza Samorząd w Nr. 29 z 1935 r. (str. 460) *), zaufanie do kasy wytwarza się na tle jej operacyj czynnych i biernych. „Pożyczkobiorca, wkładca i kasa zaczynają się wzajemnie o siebie zazębiać, gdyż interesy ich są ściśle powiązane. Zdawanie sobie sprawy z wzajemnej zależności i z wzajemnych świadczeń z punktu widzenia społecznego jest rzeczą niezmiernie ważną. Następuje trzeźwa ocena powyższych stosunków, zaczyna się wtedy rozumieć korzyści, wypływające z urządzeń życia zbiorowego". Oczywiście pozytywna „trzeźwa ocena" tych stosunków następować może tylko na tle sprawnej działalności kasy. Skoro ta działalność będzie niedomagać „trzeźwa ocena" może przyjąć charakter negatywny. Rozporządzenie z 1934 r. posiada szereg przepisów, które przedewszystkiem realizują postulat sprawnej działalności kas. Jakkolwiek z innego punktu widzenia możnaby się do nich ustosunkowywać z dużemi zastrzeżeniami, na tem miejscu podkreślić wypada, że oddanie zarządu kasą w ręce fachowej dyrekcji, wzmożenie czynnika nadzoru, wprowadzenie odpowiedzialności karnej i cywilnej za przekroczenia statutowe i t. p. przepisy stwarzają warunki, w których działalność kasy może wykazać dużą sprawność, a przez to zdobywać coraz szersze zaufanie. Na tę stronę, że się tak wyrażę, propagandową różnych ograniczeń i zakazów rozporządzenia z 1934 r. dotąd uwagi nie zwrócono należycie, a przecie przepisy tego rozporządzenia idą przedewszystkiem w kierunku zapewnienia kasom pewności i stałości ich operacyj, co jest dużą gwarancją dla wkładcy. Nie mówię tu oczywiście o sprawności technicznej personelu, która się sama przez się rozumie, chodzi mi o tę sprawność, którą stwarza przepis prawa, jako szeroką gwarancję wkładcy.

Bezpośredni obowiązek wychowawczy w duchu oszczędnościowym stwarza poraz pierwszy rozporządzenie z 1934 r. O ile wychowanie, szczególnie młodzieży szkolnej w duchu oszczędnościowym, było jednym tylko ze sposobów propagandy, aby w ten sposób zdobyć wkładcę, o tyle na tle rozporządzenia z 1934 r. jest ono ustawowym obowiązkiem kasy. *K. k. o. mają na celu rozwijanie w najszerszych masach ludności zmysłu oszczędnościowego.* Sformułowanie to jest bardzo rozległe i wiele w sobie pojęć mieści. Idzie ono z duchem ogólnych prądów w sferach oszczędnościowych, które na wychowanie w duchu oszczędności coraz większy nacisk kładą. Dowodów poszukać można w ciągłej trosce, jaką szkolnym kasom oszczędności okazuje Związek Związków K. K. O., który na każdem prawie ze swych posiedzeń, oszczędności szkolnej wiele czasu poświęca w obradach i uchwałach; w rezolucjach III Międzynarodowego Kongresu Oszczędnościowego, który hasło nauczania oszczędności wysunął na bardzo poczestne miejsce w działalności kas, w żywej organizacji kas szkolnych przez poszczególne związki kas i same kasy i t. p.

Przez wychowanie w duchu oszczędnościowym realizuje się trzecia forma społecznego oddziaływania k. k. o. na lokalną ludność. Przez wychowanie zazębia się coraz mocniej wzajemny interes kasy i miejscowej ludności, tworzący się na tle operacyj kasy, zwiększa się zastęp jednostek społecznie aktywnych, bowiem szkolne kasy oszczędności są nie tylko szkołą oszczędnego życia, ale także szkołą działania na polu oszczędnościowem.

K. k. o. są instytucjami oszczędnościowemi o charakterze lokalnym. Ten charakter nadaje im

*) Art. „Gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe jako czynnik wychowania społecznego — E. Boroń.

specjalne cechy w działaniu. Ich społeczno - wychowawcza działalność ma na widoku ludność określonego terytorjum. To daje im przewagę nad innemi instytucjami oszczędnościowemi o charakterze ogólno - krajowym, ale też i to stanowi ich słabość. Różnolitość społeczna, polityczna, obyczajowa i gospodarcza ludności wymaga różnolitych form podejścia. Stwarza to większą skuteczność w działaniu, bo większa jest bezpośredniość między kasą a lokalnem społeczeństwem. To stanowi o przewadze kas. Mała zasobność w środki finansowe na społeczno - wychowawczą działalność, którą poszczególne kasy realizować muszą we własnym zakresie — stanowi źródło niedomagań, jakie mogą być w akcji wychowawczej. W każdym bądź razie k. k. o. tej akcji muszą poświęcić dużo uwagi, aby móc w ramach nakreślonych im przez prawo realizować postulaty wychowania społecznego w duchu idei oszczędnościowej, co stanowić będzie o ich rozwoju i przyszłości.

Stanisław Sakłak

Zakres działania i granice odpowiedzialności Komunalnych Kas oszczędności w świetle orzeczenia Sądu Najwyższego

W związku z jednem z ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego (orzeczenie S. N. Izby I, sek. 1, z dn. 16 listopada 1934 r. sprawa I C. Nr. 1106), nie ogłoszonem, co prawda, dotychczas w urzędowym zbiorze orzeczeń Sądu Najwyższego, lecz podanem w Nr. 4 „Przeglądu Prawa Handlowego“ za 1935 r., staje się aktualną sprawa rozważań na temat zakresu działania Komunalnych Kas Oszczędności oraz ich odpowiedzialności majątkowej za przekroczenia przez ich władze zakresu kompetencyj.

Chociaż sprawa, która spowodowała wydanie powołanego orzeczenia S. N., powstała pod rządem dawnego prawa o K. K. O. z 1927 r. i chociaż można krytycznie ustosunkować się do motywów, które były podstawą uzasadnienia wyroku S. N., to jednakże w życiu praktycznem należy się liczyć z konsekwencjami, jakie tezy, wypowiedziane przez S. N. w powołanem orzeczeniu, pociągnąć za sobą mogą dla K. K. O. oraz, o ile to będzie możliwe, znaleźć i wskazać środki zaradcze, które dałyby możność uchronić K. K. O. od poważnych strat i szkód, na jakie mogą być one w przyszłości narażone, o ile orzeczenie powyższe S. N. ostanie się na przyszłość przy wyrokowaniu.

Po tych wstępnych uwagach przejdźmy do rozpatrzenia samej sprawy, która była podłożem wydania orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1934 r., bowiem w ten sposób najłatwiej będzie wysunąć odpowiednie praktyczne zalecenia.

Sprawa przedstawia się w sposób następujący:

Zarząd K. K. O. powiatu J., nie będąc do tego przez statut upoważniony, (statut przewidywał tylko ograniczony zakres działania) wydał gwarancję (list gwarancyjny) firmie J. za całkowite i terminowe wykupienie przez Czesława O. weksli przez niego wystawionych. Czesław O. weksli w terminie nie wykupił, wobec czego, po ich zaprotestowaniu, firma J. wytoczyła bezpośrednio przeciwko K. K. O. powództwo, żądając zasądzenia od K. K. O., jako poręczyciela, odpowiedniej kwoty pieniężnej w wysokości sumy niezapłaconych weksli, z prawnemi odsetkami i kosztami. Sąd pierwszej instancji powództwo zasądził, wychodząc z założenia, że firma, działając w dobrej wierze, nie powinna ponosić strat z powodu przekroczenia przez Zarząd Kasy zakresu działalności Kasy.

Od tego wyroku K. K. O. powiatu J. założyła apelację do Sądu Apelacyjnego, który wyrok Sądu Okręgowego uchylił i powództwo firmy J. oddalił, wychodząc z założenia, że „przyjęcie przez Kasę odpowiedzialności za zapłatę weksli, wystawionych przez osobę trzecią, bez uzyskania na to lub na dokonywanie tego rodzaju czynności zezwolenia Ministra Skarbu, jako wykraczające poza zakres normalnych czynności Kasy, wymienionych w działach „Operacje bierne, czynne i inne“ dołączonego statutu, nie obowiązują Kasy w stosunku do osób, względem których Kasa przyjęła powyższe zobowiązanie“, „nieważność czynności dokonanej przez Zarząd pozwanej Kasy, spowodować winna nieważność udzielenia przez pozwaną Kasę powodowej firmie gwarancji za niewykupione weksle“, „że w tym stanie rzeczy powodowa firma, aczkolwiek działała w dobrej wierze... nie może skierować swego roszczenia wskutek niewykupienia weksli przez O., gwarantowanych przez Kasę wbrew przepisom statutowym, do tejże Kasy“.

W uzasadnieniu swego wyroku Sąd Apelacyjny powołał się na znane orzeczenie Sądu Najwyższego I Izby z 1931 r. Nr. 48, dotyczące przekroczenia przez Zarząd Spółdzielni również statutowego zakresu działalności Spółdzielni.

W tym stanie rzeczy sprawa przeszła do Sądu Najwyższego skutkiem skargi kasacyjnej firmy J. Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego podając następujące motywy: „... Ze względu na brak ujawnienia w rejestrze handlowym nie można uznać ograniczenia uprawnień Zarządu K. K. O. za mające skutek, obowiązujący osoby trzecie, jaki ustawa przywiązuje do zarejestrowania danych w rejestrze handlowym i do ogłoszeń wpisów rejestru, którego to skutku nie mają obwieszczenia, jakim statuty kas podlegają.

„Wobec więc bezskuteczności ograniczenia uprawnień Zarządu Kasy względem osób trzecich, należy uznać za niedopuszczalne powoływanie się Kasy na nieważność zobowiązania, zaciągniętego przez nią z tej tylko zasady, iż statut Kasy do zaciągnięcia tego rodzaju zobowiązań Zarządu Kasy nie upoważniał“.

Pozatem w motywach wyroku Sąd Najwyższy poruszył kwestję zasadności zastosowania przez Sąd Apelacyjny do sprawy orzeczenia Sądu Najwyższego C. I. Nr. 48/1931 i przyszedł do przekonania o odmienności położenia prawnego Spółdzielni a Ko-

munalnej Kasy Oszczędności w odniesieniu do ograniczenia zakresu uprawnień Zarządu tych instytucyj. „Ograniczenie zakresu uprawnień Zarządu Spółdzielni", mówi S. N., „jest skuteczne względem osób trzecich, gdy wynika bądź z ustawy, bądź też ze statutu i jest zarejestrowane i ogłoszone (art. 35 ust. 3 ustawy o spółdzielniach); ta zasada jest konsekwencją innej zasady, wyrażonej w art. 8 ustawy o spółdzielniach, iż osoby trzecie nie mogą zasłaniać się nieznajomością danych, które zostały zarejestrowane i ogłoszone, chybaby udowodniły, iż o nich wiedzieć nie mogły; z tego też względu, jak to wyjaśnił S. N. w orzeczeniu Nr. 48/31, ograniczenie uprawień Zarządu Spółdzielni jawne z ustawy lub ze statutu, zarejestrowanego i ogłoszonego, są skuteczne względem osób trzecich.

„Odmienne, naturalnie, jest położenie prawne, gdy chodzi o K. K. O.: rozporządzenie z dn. 13 kwietnia 1927 r. o Komunalnych Kasach Oszczędności (Dz. Ust. Nr. 38, poz. 339) nie zawiera przepisów ustawy o spółdzielniach, w szczególności zaś nie zawiera przepisów o ujawnieniu w rejestrze handlowym ograniczenia zakresu uprawnień Zarządu tych Kas; ze względów przeto na brak ujawnienia w rejestrze handlowym, nie można uznać ograniczeń uprawnień Zarządu K. K. O. za mające skutek obowiązujący osoby trzecie, jakie ustawa przywiązuje do zarejestrowania danych w rejestrze handlowym i ogłoszeń wpisów rejestrowych, którego to skutku nie mają obwieszczenia, jakim statuty Kas podlegają w braku przepisów ustawy w tym względzie; wobec więc bezskuteczności ograniczenia uprawnień Zarządu Kasy względem osób trzecich, należy uznać za niedopuszczalne powoływanie się Kasy na nieważność zobowiązania (w wypadku udzielenia gwarancji za trzeciego wobec skarżącego) zaciągniętego przez nią względem skarżącej firmy z tej tylko zasady, iż statut Kasy do zaciągnięcia tego rodzaju zobowiązań Zarządu Kasy nie upoważnił, a to w myśl zasady prawnej niedopuszczalności zaprzeczenia własnego czynu, jako sprzecznego z wymaganiami słuszności oraz dobrej wiary, wymaganej w obrocie".

Podaliśmy może zbyt obszernie motywy, któremi kierował się Sąd Apelacyjny i Sąd Najwyższy przy wydaniu wyroku, ale zrobiliśmy to celowo, aby stwierdzić do jak różnych wniosków można przyjść na podstawie tego samego faktycznego i prawnego stanu rzeczy.

Nie poddając w tem miejscu krytycznej analizie motywów Sądu Najwyższego; musimy tylko wskazać na to, że głównym motywem, którym się kierował Sąd Najwyższy, zajmując negatywne stanowisko co do skuteczności ograniczenia zakresu działania Zarządu K. K. O. względem osób trzecich, był brak ujawnienia tych ograniczeń w rejestrze handlowym i ogłoszeń wpisów tego rejestru.

Naturalnie, ujawnienie tych ograniczeń w rejestrze handlowym pod rządem dawnego prawa o K. K. O. z 1927 r. nie obowiązywało Kasy i trudne było zwykle do przeprowadzenia, gdyż nie wszystkie Sądy chciały, wobec braku wyraźnego przepisu prawa, Kasy do rejestru handlowego wciągać.

Z drugiej strony wydaje się dziwnem, że obrona nie wysunęła, a Sąd Najwyższy nie rozważył wogóle swoistego charakteru i odrębnego stanowiska Komunalnych Kas Oszczędności, jakie im prawodawca polski wśród instytucyj kredytowych wyznaczył. Nie może bowiem Komunalna Kasa Oszczędności, mająca zupełnie inne cele i zadania na względzie („ułatwianie składania oszczędności w sposób, *zapewniający całkowite bezpieczeństwo złożonego* kapitału..." — art. 1 nowego prawa o K. K. O.), być traktowana narówni z każdą inną instytucją kredytową lub handlową! A już w każdym razie nie może i nie powinna być postawiona w sytuacji prawnej gorszej niż przeciętna spółdzielnia kredytowa! Nie leżało bowiem i nie mogło leżeć w intencji prawodawcy polskigo, który powołał do życia instytucję Komunalnych Kas Oszczędności (Kongresówka, ziemie Wschodnie), aby taka sytuacja prawna mogła zaistnieć!

Lecz przejdźmy do praktycznych wniosków, jakie wysnuć należy ze stanu rzeczy, który się wytworzył obecnie z ogłoszeniem tez Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 16 listopada 1934 r.

Więc przedewszystkiem, zarówno władze wykonawcze K. K. O., jako też władze nadzorcze powinny uświadomić sobie, że przekroczenie ustawowego lub statutowego zakresu działalności K. K. O. nie może być pod żadnym pozorem tolerowane, gdyż pociągnąć może wprost nieobliczalne straty zarówno dla samej Kasy, jako też w dalszej konsekwencji dla samego Związku Samorządowego, który za operacje Kasy ręczy. Wszelkie przekroczenia tego rodzaju z miejsca powinny pociągać za sobą niezwłoczne zawieszenie w czynnościach urzędujących osób, które dopuściły się takiego przekroczenia, pociągnięcie ich do dyscyplinarnej lub sądowej odpowiedzialności i w konsekwencji usunięcie ich z zajmowanego w Kasie stanowiska. Dalej zaś należy na podstawie art. 6 i 20 nowego prawa o K. K. O. z dn. 24 października 1934 r. zgłosić do Sądu wpisanie do rejestru handlowego zakresu działania Kasy, bacząc, aby Sąd w rejestrze handlowym przy firmie Kasy wyraźnie zaznaczył, że zakres operacyj Kasy ogranicza się do operacyj przewidzianych w punktach od 1 do 10 art. 23 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 października 1934 r. Jeżeli zaś zakres działania K. K. O. jest szerszy, to należy, aby Sąd rejestrowy ściśle i wyraźnie zaznaczył w rejestrze przy firmie Kasy, na jakie dodatkowe operacje finansowe K. K. O. otrzymała zezwolenie ze strony Ministra Skarbu. Narazie, naszem zdaniem, powinno to wystarczyć.

O ile jednakże Sądy wogóle, a szczególnie Sąd Najwyższy stanąłby na rygorystycznem stanowisku, że, poza ujawnieniem w rejestrze handlowym zakresu działalności K. K. O., trzeba byłoby, aby prawo z dn. 24 października 1934 r. o Komunalnych Kasach Oszczędności zawierało przepis analogiczny do przepisu art. 8[1]) ustawy o spółdzielniach, o czem Sąd

1) Art. 8. „Osoby trzecie nie mogą zasłaniać się nieznajomością danych, które zostały zarejestrowane i ogłoszone, chyba, że dowiodą, że o nich wiedzieć nie mogły. Dane, których zarejestrowanie i ogłoszenie nakazuje ustawa niniejsza, a które nie zostały zarejestrowane i ogłoszone, nie mają znaczenia prawnego wobec osób trzecich, chybaby im udowodniono, że skądinąd o nich wiedziały".

Najwyższy w powołanym wyroku z dn. 16 listopada 1934 r. między innemi również nadmienia, to nie pozostałoby nic innego, jak starać się, aby taki przepis był do prawa o K. K. O. z 24 października 1934 r. wprowadzony i aby w ten sposób można było uchronić K. K. O., jako instytucje o charakterze publiczno - prawnym, od strat, jakie mogą dla nich powstać już nie przez przeoczenie lub niedbałość kierownictwa Kasy, lecz wprost przez złą wolę osób w skład tego kierownictwa wchodzących.

Byłoby też bardzo pożądanem, ażeby podlegał wpisowi do rejestru rozmiar odpowiedzialności Kasy, czy obejmuje ona tylko gwarancję za wkłady, czy i za inne operacje Kasy. Jest to bowiem niezmiernie ważnem dla Kasy stwierdzeniem.

J. Żaboklicki.

Propaganda oszczędności w Rosji Sowieckiej

W organie czeskich kas oszczędności „Sprorzitelni Obzor" publikuje ostatnio Dr. Cmunt ciekawe uwagi na tle propagandy oszczędności w Sowietach. Za punkt wyjścia bierze korespondencje moskiewskiego korespondenta „Czeskiego Słowa", który badał stan rosyjskich kas oszczędności na miejscu. Spostrzeżenia jego autor uzupełnia oficjalnemi danemi sowieckiemi, czerpiąc je z urzędowych statystyk i prasy. Ze względu na ciekawą charakterystykę kas sowieckich podajemy poniżej obszerne wyciągi z artykułu Dr. Cmunta, zaznaczając, że Z. S. S. R. posiada tylko t. z. Zbierkasy, będące państwowemi kasami oszczędności o charakterze lokalnym.

Korespondent „Czeskiego Słowa" w Moskwie Dr. Jerzy Benesz omawia warunki sowieckiej akcji oszczędnościowej w artykule z dnia 28 listopada 1934 r. p. t. „Oszczędność Sowieckiego Społeczeństwa" w którym ustala, że w sowieckich kasach oszczędności znajduje się 19.270.990 wkładców na sumę 1.455.000.000 rb. i że 45 miljonów obywateli sowieckich posiada — państwowych papierów wartościowych na sumę 40 miljardów rubli.

Z posiadanego materjału wynika, że tak, jak na całym świecie, Z. S. S. R. agituje również między swoimi obywatelami dla rozbudzenia ducha oszczędności; tłomaczy im ważność i korzyść uskładanych groszy. Gdy się czyta sowieckie propagandowe broszurki, wydaje się, że mimo różnic ustrojowych i socjalnych między Z. S. S. R. a innemi państwami kontynentu w dziedzinie oszczędności istnieją wielkie podobieństwa, na podstawie których łatwo dojść do wniosku, że między Z. S. S. R. a innemi państwami, nie istnieją w dziedzinie propagandy oszczędności żadne różnice. Naprzykład broszurka „Co zebrano trudem, oszczędzaj rozumem", wydana nakładem Komisarjatu Finansów w Moskwie, poucza chłopa sowieckiego jak się obchodzić ze zbywającym groszem, gani chowanie pieniędzy do garnka czy pończochy, jak to czynili jego ojcowie i dziadowie w myśl przysłowia: „Jak nasze ojce i dziadowie żyli, tak i my przeżyjemy". Uczy chłopa, że trzeba pieniądze składać do kas, które je ochronią od ognia, złodzieja i t. p. Nadprodukcji wszelkiej nie należy również magazynować, ale towar sprzedać a uzyskane pieniądze złożyć do kasy; zamiast zepsucia się towaru, ognia, który może go zniszczyć, będą procenta, a chowanie towaru w nadziei uzyskania wyższych cen także bezpiecznem nie jest, bo ceny raczej spadają i spadać będą dalej w miarę wzmożenia się wytwórczości. Pieniądze lżej i łatwiej przechować jak towar lub jakiekolwiek inne zapasy. Pieniądze, leżące w kasie dają pożytek i dochód właścicielowi. Pieniądze schowane w domu nie przynoszą nikomu korzyści. Na weselu — straci się 75 — 100 rubli i więcej, a jedynym z tego pożytkiem niesnaski, pijaństwo i bójki. Stanowczo możnaby tych pieniędzy lepiej użyć. Zawsze potrzeba grosza na ulepszenie gospodarstwa, na konia czy krowy. I nie dosięgnie chłopa ani ogień, ani pomór bydła, ani gradobicie, ani żadna inna bieda i klęska, jeśli ma uskładany grosz w kasie.

W tym duchu poucza broszurka sowieckiego chłopa, stara się go przekonać o konieczności posiadania książeczki oszczędnościowej, o urzędowej tajemnicy, osłaniającej wkłady, o swobodzie dysponowania tym wkładem, o możności uzyskania pomocy kredytowej i t. p. Opowiada jak chłop niedowiarek złożył w kasie 100 rubli, a po kilku dniach znów je podjął i powtarzał tę operację sześć razy, dopiero wówczas się przekonał, że kasa na każde zapotrzebowanie pieniądze zwraca, nabrał zaufania i złożył pieniądze na stałe, według przysłowia: „Siedm razy mierz a jeden raz tnij". Na zakończenie broszurka wyjaśnia, że złożone przez społeczeństwo pieniądze, władza sowiecka obraca na polepszenie bytu wszystkich obywateli.

Od wkładów złożonych bez wypowiedzenia płacą 8% a 9% od wkładów złożonych na przeciąg czasu minimum trzymiesięczny. Wkładca może zaznaczyć kto mianowicie po jego śmierci ma prawo podnieść pieniądze. Małoletni mają prawo dysponowania przez siebie złożonemi oszczędnościami bez opiekuna.

Wkładca może przeprowadzić swój kapitał do jakiejkolwiek kasy według uznania, co da się tem łatwiej uskutecznić, że wszystkie kasy oszczędności w S. S. S. R. są upaństwowione, i według jednakowych praw rządzone. Na wypadek np. koniecznej podróży, lub zmiany miejsca zamieszkania, może wkładca zażądać wystawienia mu przekazu pieniężnego (czek obrotowy) przy pomocy którego wypłacą mu gotówkę w jakiejkolwiek kasie na terenie S. S. S. R.

W roku 1924 było wkładców ponad 537.000 na sumę ponad 11 miljonów rubli. Rok 1929 — wkładców 7.603.000 na sumę 495 miljonów rubli. Rok 1930 — wkładców 12.780.000 na sumę ponad 722 miljonów rubli, z czego przypadało na okręgi wiejskie ponad 4.635.000 wkładców na sumę 200 miljonów rubli.

Aby wieśniacy nie przechowywali pieniędzy w domu, ale składali je w kasach, rozszerzono bro-

szurkę: „Jak uchować ciężko zapracowaną kopiejkę od nieszczęścia i straty“. Przytoczono w niej wszystkie wiadomości, zaczerpnięte z prasy codziennej, o stratach pieniędzy w domu schowanych, a wynikłych z kradzieży, pożaru, myszy i t. p. Jako przykład cytują, że chłop Iwanow uskładał sobie kilkadziesiąt rubli w garnku pod krupami — żona garnek z całą zawartością postawiła na ogniu i ugotowała mu kaszę razem z uciułanemi pieniędzmi. Widać z tego, że ludzie są wszędzie jednakowi. U nas również takich komiczno - smutnych wypadków nie brakuje. Kiedy po czasach niespokojnych ludzie znów doszli do równowagi i przynieśli swe oszczędności do kas — trzeba było widzieć w jakim stanie były te pieniądze: stęchłe, zbutwiałe, spleśniałe!

Znaczną energję rozwinęły kasy oszczędności w Sowietach przy emisji państwowych pożyczek: taką samą jak u nas, jak w Austrji przy rozpisywaniu wojennych pożyczek. Tu jednak zdaje się cel był inny: chodziło o pieniądze na budowę; we wszystkich ulotkach, broszurkach, plakatach, których S. S. S. R. rozpowszechnił niewiarogodne ilości, nawoływano do wznoszenia fabryk, aby Z. S. S. R. stał się samowystarczalnem państwem, niezawisłem od zagranicy. Zachęcano do elektryfikacji wsi, odwadniania mokradeł, budowania kanałów w miejscowościach zbyt suchych, do budowy kolosów na pomieszczenie kołchozów, do zaopatrzenia ich w traktatory, sieczkarnie, młocarnie i wszelkie urządzenia nowoczesne w iście amerykańskich rozmiarach. Zachęcano do zdobywania pługów motorowych dla uprawy pól i winnic, które ostatnio Z. S. S. R. zakłada w najszerszym możliwie zakresie. Naturalnie na tak olbrzymie inwestycje potrzebne są olbrzymie sumy. Zależnie od celu wypuszczano pożyczki rolnicze i przemysłowe. Pożyczki te pozostawały w związku z planem „piatiletki“.

Tak jak u nas, w Z. S. S. R. wkładcy mają obawy, aby się urzędy podatkowe nie dowiedziały o wysokości wkładów, dlatego też, tak jak u nas, plakaty oszczędnościowe w Z. S. S. R. głoszą: „Nigdy i nikt nie może się dowiedzieć, ile masz złożonych pieniędzy na twej książeczce. Tajemnica wkładów (napisane tłustym drukiem) ściśle strzeżona prawem“. Według kodeksu karnego Z. S. S. R. tajemnica wkładów jest potrzebna zarówno państwu jak wkładcy. Wkłady w kasach są chronione bezwzględną tajemnicą i wolne od wszelkich podatków.

W roku 1924 było w Z. S. S. R. 357 kas oszczędności
„ 1925 „ „ 7.362 „ „
„ 1928 „ „ 16.438 „ „
„ 1930 „ „ 26.600 „ „

Książeczka oszczędnościowa Z. S. S. R. ma formę zwykłego bloczku, spiętego drucikiem, z okładką szarą z grubszego papieru. Na okładce godło państwa i słowa „Zbieregatielnaja kniżka“, pod tem data, serja a na końcu, u dołu, wytłoczone „Państwowa robotnicza kasa oszczędności“.

Na odwrocie okładki wydrukowano informacje dla wkładcy: „Co ma wiedzieć wkładca?“. „Całość i nienaruszalność wkładów gwarantowana przez państwo, tajemnica wkładów zapewniona, jedynie sądom, drogą urzędową wolno udzielać informacyj o wkładach, każdy, kto zdradzi tajemnicę wkładów, będzie karany sądownie. Kasy przyjmują wkłady: 1) zwyczajne, wypłacane po okazaniu książeczki (bez wypowiedzenia), b) z wypowiedzeniem, złożone na umowny termin wypowiedzenia, c) wkłady z określonem zastrzeżeniem, d) wkłady na bieżący rachunek. Pieniężne wkłady przyjmuje się zarówno imienne, jak na okaziciela. Wkłady na bieżący rachunek przyjmuje się tylko imienne. Wkłady wypłaca kasa w całości lub częściowo, zależnie od woli wkładcy.

Kasy płacą procenta: 1) od wkładów bez wypowiedzenia i od wkładów na bieżący rachunek osobom prywatnym — 8%, osobom prawnym (instytucjom i organizacjom) 6% rocznie, 2) od wkładów za wypowiedzeniem — osobom prywatnym 9%, prawnym 7%. Procenty od wkładów są wolne od podatków.

Wkłady mogą być przekazane przez właściciela komukolwiek, osobie prywatnej lub instytucji. Wkłady dziedziczone po śmierci właściciela nie podlegają podatkowi spadkowemu.

Przy wyjeździe do innego miasta, czy miejsca zamieszkania, może właściciel wkładu otrzymać przekaz wkładowy (czek obrotowy) do wysokości 1000 r., który można wszędzie po drodze, czy w miejscu nowego zamieszkania zamienić na gotówkę w każdej kasie Z. S. S. R., w całości czy w drobnych sumach.

Na wypadek zgubienia, kradzieży czy innego wypadku, przekaz wkładowy zostanie właścicielowi powtórnie wydany, o ile zaraz zawiadomi o fakcie utraty przekazu odnośne władze i udowodni swoją tożsamość. Jak widać z tych wszystkich ułatwień, propaganda oszczędności rozwinięta jest w Z. S. S. R. na szeroką skalę, widać chęć udogadniania i przypodobania się społeczeństwu.

Władze sowieckie w ostatnich latach bardzo energicznie popierają ruch oszczędnościowy. Akcja propagandowa dała wyniki niezwykle ciekawe.

W ostatnich miesiącach 1934 r. w t. zw. „Zbierkasach“ 19.270.000 wkładców posiadało wkładów na sumę 1.310.000.000 rubli. Jest to suma bardzo skromna i nie będąca w żadnym stosunku do gospodarczej siły społeczeństwa. Należy jednak pamiętać, że obywatele sowieccy złożyli w państwowych pożyczkach od roku 1927 do kwietnia 1934 roku 42 miljardy rubli. (45 miljonów posiadaczy państwowych pożyczek), ponieważ państwowe pożyczki zazwyczaj bardziej propagowano i ponieważ państwowe pożyczki w czasie pierwszej piatiletki były oprocentowane na 12% przy kursie emisyjnym 85 za 100.

Interesujący jest rozwój ilościowy wkładów:

rok	ilość wkładców
1.I.1932	14.500.000
1.I.1933	17.400.000
1.I.1934	18.600.000
1.I.1935	19.270.000

Największy wzrost wkładów notuje się w małych miastach, na wsi jest on słabszy, w wielkich miastach wkładców ubyło. Naprzykład w Moskwie od dnia 1 stycznia do 1 lipca 1934 roku zmalała ilość wkładców z 1.926.000 (to jest prawie 33% ludności) na 1.688.000. W Leningradzie w bieżącem

pierwszem półroczu z 1.592.000 na 1.296.000. W Leningradzie i w Moskwie przy mniejszej ilości wkładców podniosły się wkłady za pierwszych 9 miesięcy 1934 roku o 102 miljony rubli, to jest 35% jednorazowego wzrostu wszystkich wkładów w całem Z. S. S. R.

Główna przyczyna tego spadku ilościowego wkładców a równocześnie wzrostu wkładów leży w tem, że w roku 1934 zaprowadzono minimum wkładu 5 rubli, skasowano również książeczki wszystkich wkładców z wkładem mniejszym jak 5 rubli; dalej — większe zapotrzebowanie pieniędzy u drobnych wkładców, spowodowane wprowadzeniem wolnego handlu i większe zaufanie bogatszych ludzi do Zbierkassy, powodują wzrost sumy przy spadku ilości wkładców, oprócz tego pod presją Komisarjatu finansów uległo szczęśliwej zmianie zachowanie się urzędników Zbierkas wobec klijentów.

Sposób w jaki się załatwiało klijentów w kasach był często niewłaściwy. Zresztą był to sposób postępowania, wszędzie przyjęty, tam gdzie się miało do czynienia ze społeczeństwem, a więc w urzędach, w sklepach i t. p. Jaki wpływ ma zachowanie się personelu kas na ruch oszczędnościowy — wykazuje wzrost ilościowy wkładów na wsi, gdzie zwykle ten wzrost bywał bardzo wolny, odkąd wkłady kierowane były do miejskich Zbierkas, gdzie urzędnicy są „z miejska“ uprzejmiejsi.

Naprzykład w 1934 r. 10% wszystkich wkładów członków kołchozów, a 20% wszystkich wkładów prywatnych było złożone w miejskich Zbierkasach dlatego, że w wiejskich Zbierkasach, jak oficjalnie stwierdzono, urzędnicy odnosili się do klientów w sposób niegrzeczny a często grubjański.

(Na podstawie art. Dr. Cmunta w Nr. 7 — 8 pisma „Sporzitelni Obzor“).

J. Z.

O idei oszczędności

Instytucje oszczędnościowe coraz bardziej zaczynają zwracać uwagę na to, że pojęcie oszczędności nie dotyczy tylko spraw gospodarczych i finansowych, a przedewszystkiem, że znaczenie oszczędności w życiu społecznem posiada wielkie walory wychowawcze. Oszczędność oddziaływa przedewszystkiem na charakter jednostki, a przez to wpływa w dużej mierze na charakter całych społeczeństw. Nic też dziwnego, że krzewieniu idei oszczędności, jako czynnikowi wychowawczemu, poświęcają działacze oszczędnościowi dużo wysiłku. Aby wysiłek ten ująć w należyte formy, stwarzają cały szereg środków pomocniczych, jak kino, książka i t. p. Zagranica wydaje podręczniki oszczędnościowe, które obejmują swą treścią całość wychowania w duchu oszczędności. Literatura oszczędnościowa polska posiadała dotychczas dla nauki oszczędności tylko fragmentaryczne opracowania. Potrzebę ujęcia całokształtu zagadnienia spełnia dopiero, wydana obecnie staraniem Samorządowego Instytutu Wydawniczego, książka *prof. T. Uhmy „Dajmy Polsce rodzimy kapitał“*. (Warszawa 1935, str. 182).

Rodzimy kapitał tylko przez stworzenie w świadomości społeczeństwa warunków, jego powstawawaniu sprzyjających, dać można. Autor do tworzenia tych warunków przyczynia się swoją pracą Książka jego zawiera nietylko omówienie okoliczności, w jakich powstają oszczędności u nas i zagranicą, ale daje szereg wskazówek i materjałów do wychowywania społeczeństwa w idei oszczędności. Oto jej treść: Pojęcie oszczędności, jak oszczędzały narody, organizacje oszczędnościowe u obcych i u nas, szkolne kasy oszczędności, propaganda oszczędności, jakich motywów używać w propagandzie, konkursy oszczędności, oszczędność w tradycji i literaturze, rozdanie nagród, opinje mężów stanu, tematy do zadań szkolnych z matematyki, bibljografja.

Na 182 stronach książki autor zamknął całość bogatego, jak widać z powyższego zestawienia treści, materjału. Książka jego stanowi niezbędny podręcznik dla kierowników i tych wszystkich, którzy nad wychowaniem młodzieży w duchu oszczędnościowym pracują. Stanowi ona w literaturze oszczędnościowej jedyną pracę tego rodzaju. To, jak również całość materjału zebranego, stanowi o jej wartości. Ponieważ zaspakaja palącą potrzebę tego rodzaju wydawnictw, należy ją usilnie propagować, aby znalazła się nietylko w ręku wszystkich kierowników ruchu oszczędnościowego, ale przedewszystkiem w ręku każdego wychowawcy młodego pokolenia, w ręku światłych rodziców, duchowieństwa i nauczycielstwa.

Dochód społeczny drobnego rolnictwa

Do najważniejszych zagadnień doby dzisiejszej należy wytworzenie w gospodarce społecznej takich warunków, aby dochody z niej płynące pokrywały równie dobrze potrzeby samego wytwórcy, jak i potrzeby państwa, oraz oprocentowały ten kapitał, który został włożony przez społeczeństwo w wytwórczość.

Najważniejszą i największą dziedziną produkcji w Polsce jest rolnictwo, i to przedewszystkiem drobne, które daje pracę i utrzymanie najszerszym warstwom naszej ludności. Dochody społeczne tych ostatnich decydują dziś o konsumpcji i możliwościach płatniczych niemal 2/3 ludności Polski.

Wszystko więc, co tylko zwiększa te dochody, działa na podniesienie ogólnego dobrobytu, powiększenie ogólnej produkcji oraz pomnożenie finansowych i gospodarczych możliwości państwa i społeczeństwa.

Ostatnie posunięcia ministra Poniatowskiego mają duże tendencje do silnego oddziaływania w powyżej zaznaczonym kierunku.

Nie zastanawiając się nad możliwościami realizacji tej polityki ze względu na środki, jakiemi ona może rozporządzać, przejdziemy do charakterystyki dochodu społecznego drobnego rolnictwa w Polsce, zwiększenie którego jest bodaj głównym przedmiotem jej zabiegów.

P/g danych Instytutu Nauk Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach dochód społeczny drobnego rolnictwa w Polsce w porównaniu z innemi krajami kształtował się w następujący sposób:

W obliczeniu na ha, rok 1930/31 1)

KRAJ	Dochód społeczny we Fr. zł.	%-wy podział dochodu społecznego między czynnikami z niego korzystającemi				Dochód społeczny w obliczeniu na 1 dzień pracy rodziny i najmu we Fr. zł.
		Nakład na prace				
		Wydatki na najem	Umowne wynagrodzenie rodziny	Czysty przychód	Podatki	
Holandja	478	49,55		50,45		—
Danja	371	43,65	43,54	3,68	9,13	9,59
Niemcy.	294	58,87	23,68	8,89	8,56	—
Szwajcarja	795	27,17	38,99	30,57	3,27	11,86
Austrja.	158	43,44	53,29	4,30	7,57	2,47
Czechosłowacja. . .	321	36,29	47,70	11,79	4,22	3,62
Bułgarja	203	5,79	51,58	37,53	5,10	2,52
Rumunja	78	22,84	21,70	45,40	10,06	—
Węgry.	231	21,56	48,85	22,65	6,94	3,72
Polska	132	27,15	56,39	11,79	4.67	1,94
Litwa	102	50.13	24,58	20,81	4,48	2.97
Łotwa	109	40,36	40,64	17,10	2,50	4,22
Finlandja	176	34,53	45,22	18,58	1,67	3,67
Norwegja	417	48,83	34,33	15,57	1,27	6.52
Szwecja	317	84,10		15,90		—

Nawet wśród krajów rolniczych Polska nie odznacza się wysokim dochodem społecznym. Pod tym względem stoi ona lepiej tylko od Rumunji i Litwy. O wiele niższy natomiast dochód społeczny ma nasz kraj od krajów uprzemysłonych, jak Niemcy, Danja, Holandja, Czechosłowacja. W stosunku do innych krajów bardzo duży odsetek społecznego dochodu idzie u nas na wynagrodzenie rodziny, pomimo bardzo niskiej oceny dziennego zarobku.

Natomiast najemny robotnik rolny w drobnych gospodarstwach naszych wsi bierze nie słabszy udział, niż w innych krajach. Niższy jego udział w dochodzie społecznym, niż w dobrze zagospodarowanych krajach, tłomaczy się bardzo niskiemi stawkami za robociznę, które u nas są o wiele mniejsze, niż gdziekolwiek indziej.

Nazbyt niski udział czystego przychodu polskiego rolnictwa drobnego w dochodzie społecznym jest spowodowany wysokiem obdłużeniem naszego rolnictwa i wysokiemi procentami od otrzymanych kredytów.

Podatki płacone przez omawiane rolnictwo są w Polsce wprawdzie niższe, niż w uprzemysłowionych Niemczech, Danji, Holandji, Austrji lub Czechosłowacji, natomiast o wiele wyższe, niż nawet w tak słabych finansowo krajach, jak Litwa, Łotwa lub Estonja.

Musimy tu zaznaczyć, iż w miarę pogłębiania się kryzysu pewne elementy dochodu społecznego coraz więcej sztywnieją, przyjmując coraz większy udział w nim. Są to mianowicie podatki, procenty, czynsze dzierżawne, których stosunek procentowy zwiększa się na koszt drobnego rolnika z tytułu jego pracy i włożonego kapitału do gospodarstwa. Gdy w 1926/27 r. zabierały one zaledwie 4,98% dochodu społecznego, to w 1932/33 r. pomimo silnej presji na wierzycieli ze strony rządu i społeczeństwa, i pewnego złagodzenia w egzekucji zaległych podatków, udział ich w dochodzie społecznym doszedł do 13,05% 2).

Nastąpiło to przy jednoczesnem zmniejszeniu się udziału w tym dochodzie służby najemnej oraz bardzo silnym wzroście w nim udziału rodziny gospodarza z tytułu wynagrodzenia za pracę. Dwa ostatnie zjawiska są regulowane nie przez czynniki zewnętrzne, znajdujące się poza gospodarstwem, od niego niezależne i z nim tylko luźno związane, a naodwrót przez czynniki, tkwiące w samem gospodarstwie.

Coraz dalszy spadek dochodu społecznego wskutek złych konjunktur dla rolnictwa przy wzroście procentowego stosunku obciążenia dochodu rolnictwa w formie podatków, procentów, oraz czynszów, zmusił gospodarza do ograniczenia siły najemnej w swojem gospodarstwie i coraz większego zajęcia się niem własnej rodziny. Ma się rozumieć musiała na tem ucierpieć intensywność drobnego gospodarstwa, opierającego przeważnie swoje dochody na produkcji hodowlanej.

Rezultatem tego był silny spadek w ostatnich latach inwentarza w drobnych gospodarstwach. Wzrosło też i bezrobocie na wsi wśród bezrolnych i małorolnych. Musiał też nastąpić i coraz dalszy spadek dochodu społecznego rolnictwa. Jak się to przedstawia w rzeczywistości wykazują nam następujące liczby: 3)

ROK	Wskaźnik dochodu społecznego z ha (1927/28 = 100)	Wskaźnik udziału ludności rolniczej w dochodzie społecznym
1927/28	100	95
1928/29	80	75
1929/30	65	51
1930/31	47	42
1931/32	37	31
1932/33	33	29

Spadek udziału dochodów ludności rolniczej w dochodzie społecznym jest większy, niż obniżenie się dochodu

1) Bibljoteka Puławska. Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich w roku gospodarczym 1932/33. Rok 1935. Aneks. Tabl. III.

2) Bibljoteka Puławska. Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich w roku 1932/33. Rok 1935, str. 142.

3) Obliczone na podstawie danych pracy „Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich. (Bibljoteka Puławska, 1935 r.). Str. 140 i 143.

z hektara. Przytem należy zaznaczyć, że spadek ten szczególniej silnie odbija się na dochodach gotówkowych rolnika, który znaczną część swojego dochodu w postaci czy renty od ziemi, czy wynagrodzenia za pracę, pobiera w naturaljach.

Polepszenie położenia rolnictwa i spotęgowanie siły kupczej rolnika może nastąpić więc dopiero wtenczas, gdy kapitał, który pozostaje w jego ręku, a więc produkcja własna nabierze większej wartości, albo gdy wstrzyma się zbyt silny odpływ gotówki od niego, ale naodwrót skieruje się do niego nowe kapitały pieniężne.

Wyjałowiona z gotówki wieś jest dziś pozbawiona prawie w zupełności kapitałów obrotowych i siły kupna.

Stanisław Kopczyński.

Kronika ustawodawcza i sądowa

WAŻNIEJSZE USTAWY I ROZPORZĄDZENIA

6% Pożyczka Inwestycyjna.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 54, poz. 356 ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 12 lipca 1935 r. w sprawie wypuszczenia 6% Pożyczki Inwestycyjnej. Pożyczka została wypuszczona z dniem 15 lipca 1935 r. w wysokości nominalnej 50.000.000 złotych w złocie w obligacjach opiewających na 100 zł. lub wielokrotność tej sumy. Oprocentowanie pożyczki wynosi 6%. Kupony płatne są 15 stycznia i 15 lipca każdego roku, przyczem pierwszy kupon płatny będzie 15 stycznia 1936 r., zaś ostatni 15 lipca 1965 r. Umorzenie pożyczki nastąpi w ciągu 30 lat drogą losowania lub skupu obligacyj z wolnej ręki, począwszy od dnia 15 lipca 1935 r. Losowanie obligacyj do umorzenia nastąpi wtedy, gdyby wartość imienna obligacyj, skupionych na umorzenie, nie dosięgała wysokości raty amortyzacyjnej. Numery obligacyj umorzonych ogłoszone będą w Monitorze Polskim. Losowanie odbywać się będzie publicznie w Ministerstwie Skarbu. Pożyczka wypuszczona jest w złotych w złocie. Kapitał i odsetki wypłacać będą kasy urzędów skarbowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego i P. K. O. Cena emisyjna pożyczki wynosi 100 zł. za jedną obligację wartości imiennej 100 złotych w złocie, przyczem sprzedaż obligacyj uskuteczniona będzie po cenie nominalnej z doliczeniem kuponu. Należności za subskrypcję można wpłacać innemi tytułami długu Skarbu Państwa.

ORZECZNICTWO SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE

Wypełnienie wekslu in blanco na blankiecie opłaconym 30 zł. stempla.

Kazimierz P. zabezpieczył Komunalnej Kasie Oszczędności m. Inowrocławia kredyt, udzielony mu przez Kasę, wekslem gwarancyjnym in blanco ze swego wystawienia, opatrzonym indosem (żyrem) Jana P. Weksel był wystawiony na blankiecie opłaconym stemplem w wysokości zł. 30. Kasa wypowiedziała Kazimierzowi P. kredyt, żądając zapłaty, zawiadamiając Kazimierza P. i Jana P., że w razie niezapłacania kredytu wypełni weksel na całą sumę swej pretensji. Zawiadomienie wysłane było listem poleconym. Wobec niepokrycia długu Kasa weksel wypełniła na sumę zł. 44.671,50, poczem skierowała weksel do sądu, żądając zasądzenia sumy wekslu z odsetkami i kosztami solidarnie od Kazimierza P. i Jana P. Naskutek odwołania się Jana P. od wyroku, sprawa przeszła w toku instancyj do Sądu Najwyższego. Między innemi Jan P. zarzucał, że weksel wypełniono niezgodnie z jego wolą, gdyż ponad sumę, do jakiej był opłacony stemplem blankiet wekslowy. Z obszernego umotywowania Sądu Najwyższego, który nie uwzględnił zarzutów Jana P., podajemy poniższe wyjątki:

„Według przepisu art. 2 prawa wekslowego (Dz. U. poz. 962 z 1924) ten, kto zamieścił podpis na dokumencie, który nie zawiera wszystkich cech wekslu trasowanego, jest wekslowo zobowiązany i obciążony dowodem, że dokument następnie wypełniono niezgodnie z jego wolą. Pozwany zatem Jan P. musi udowodnić, że Komunalna Kasa Oszczędności m. Inowrocławia wypełniła weksel niezgodnie z jego wolą. Ten, kto nabywa weksel in blanco, nie musi nawet informować się u tego, kto weksel podpisał, w jakich granicach może wypełnić weksel; nie informując się naraża się tylko na to, że może weksel wypełnić niezgodnie z wolą tego, kto wksel podpisał i ponieść z tego wynikające konsekwencje prawne.

„Sam fakt uiszczenia opłaty stemplowej w kwocie 30 zł. w myśl art. 122 ust. 2 ustawy o opłatach stemplowych (Dz. U. 1932 r., poz. 413) nie świadczy jeszcze o tem, aby odpowiedzialność miała być ograniczona do 10.000 zł., albowiem rzeczony przepis ustawy o opłatach stemplowych (łącznie z jej art. 129) przewiduje możność dopłaty, przed wypełnieniem sumy wekslowej, celem uzupełnienia opłaty do wysokości odpowiadającej sumy wekslowej, jaka ma być wypisana; przez uiszczenie tymczasowej opłaty w kwocie 30 zł. oraz po odpowiedniej dopłacie przed wypisaniem sumy wekslowej (nonad 10.000 zł.) strona postępuje zgodnie z przepisami skarbowemi i nie naraża się na dopłatę wielokrotną w myśl art. 42 i 125 ustawy o opłatach stemplowych, wszakże opłacenie wekslu, narazie kwotą 30 zł. nie przesądza jeszcze, że weksel nie może być wystawiony na kwotę ponad 10.000 zł., w którym to wypadku wchodzi w grę właśnie dopłata, pozbawiona cech represji skarbowej.

„Sąd Apelacyjny ustalił, że Komunalna Kasa Oszczędności miasta Inowrocławia przed wypełnieniem wekslu zawiadomiła Jana P., że z powodu zadłużenia Kazimierza P. zamierza weksel wypełnić na kwotę, przewyższającą nawet kwotę, którą następnie na wekslu wypisano. Zawiadomienie to doszło do rąk adresata, pozwany Jan P. jednakże na pismo to nie odpowiedział. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany Jan P. obowiązany był według przyjętych zwyczajów i zasad zaufania ustalonych w życiu potocznem, zawiadomić niezwłocznie powódkę (Kasę) o tem, że odpowiedzialność jego ma być ograniczona do kwoty 10.000 zł. To zapatrywanie Sądu Apelacyjnego nie jest błędne, a ustalony stan rzeczy wskazuje na to, że pozwany Jan P., zachowując się w danym wypadku zupełnie biernie, chociaż wiedział, że w ręku Komunalnej Kasy Oszczędności znajduje się weksel z jego podpisem, tem samem milcząco wyraził swą zgodę na to, by weksel wypełniono na pełną sumę zadłużenia Kazimierza P. w Komunalnej Kasie

Oszczędności. W miarę zachodzących okoliczności przyjąć można, że nawet milczenie może być wyrazem zgody (tacitus consensus); w szczególności, gdy zasady uczciwości i zaufania w obrocie nakazują pozytywne zachowanie się, milczenie może uchodzić za zgodę. Kiedy to zachodzi, to jest kwestja ustalenia faktycznego".

Powyższe motywy, wyjęte z orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1934 r. (C. III 399/33), opublikowanego w Zbiorze Orzeczeń S. N. za rok 1935. Zeszyt IV, poz. 177, podajemy na tem miejscu, zwracając uwagę Kas na to, jakie niebezpieczeństwa może kryć w sobie wydawanie kredytów pod zabezpieczenie wekslem in blanco z podpisem kilku osób, skoro od nich wszystkich nie pobrała K. K. O. odpowiednich deklaracyj. Wzory deklaracyj publikowaliśmy już na łamach „Oszczędności". Na tem miejscu jeszcze raz podkreślamy, że w deklaracjach musi być zawarte upoważnienie do wypełnienia weksla in blanco na sumę długu w Kasie, przyczem podpisani na wekslu muszą przyjąć księgi Kasy za dowód niesporny długu. Deklaracje muszą być podpisane przez te wszystkie osoby, które weksel in blanco gwarancyjny podpisały. W wypadku gdyby Kasy posiadały jeszcze w swych portfelach weksle gwarancyjne bez deklaracyj, należy niezwłocznie zażądać od podpisanych na wekslach osób złożenia K. K. O. odpowiednich deklaracyj.

Weksel wystawiony przez niepełnoletniego.

Karol S. podpisał weksel nie będąc jeszcze pełnoletnim i wręczył ten weksel in blanco osobie trzeciej. Weksel nabyła firma X, przyczem przed wręczeniem firmie został on wypełniony, zaś data płatności wystawiona była już w tym czasie, kiedy Karol S. doszedł do pełnoletności. Firma nabyła weksel w dobrej wierze, nic o tem nie widząc, że był on wystawiony w okresie niepełnoletności wystawcy Karola S. Weksel nie został w terminie płatności zapłacony i firma X zwróciła się do sądu o zasądzenie od Karola S. sumy wekslowej. Karol S. bronił się zarzutem, że weksel podpisał w okresie swej niepełnoletności, wręczając go in blanco, że data wystawienia została wstawiona później, a zatem że nie może odpowiadać z weksłu, bowiem w chwili jego podpisania nie miał zdolności wekslowej. Sąd Najwyższy, który rozpatrywał sprawę w toku instancyj, nie podzielił tego zdania i ustalił też, że **„wystawca weksłu in blanco nie może bronić się niepełnoletnością w dacie jego wydania przeciwko trzeciemu posiadaczowi weksłu, który nabył weksel w dobrej wierze po wypełnieniu go datą wystawienia, w której wystawca był pełnoletni".** (Z orzeczenia Izby Cywilnej S. N. z dnia 29 listopada 1934 r. (C. I 1216/34) — Zbioru Orzeczeń S. N. Zeszyt V z 1935 r., poz. 217).

Kronika Krajowa

Bilans płatniczy Polski w okresie kryzysu.

Obroty płatnicze Polski w 1933 r. uległy dalszemu spadkowi, który w porównaniu z rokiem 1932 wynosi 22,5%, zaś w stosunku do roku 1928 — 55,1%. Główne pozycje obrotów stanowią obroty kredytowe, zarówno krótkoterminowe, jak i długoterminowe.

Poniższe cyfry ilustrują spadek obrotów płatniczych Polski w latach 1928 — 1933, przyczem wykazane w zestawieniu są salda w ramach, poszczególnych pozycyj w miljonach złotych:

W dziale obrotów kredytowych zwraca uwagę zahamowanie przypływu kapitałów obcych. Rok 1931 jest rokiem przełomowym w dziedzinie przypływu kapitałów długoterminowych, natomiast kapitał krótkoterminowy wykazuje stały odpływ, przyczem największy przeskok datuje się na granicy lat 1929 — 1930, przyczem różnica wykazuje około 1 miljard złotych. O ile ruch kapitałów wykazuje znaczne wahania, o tyle świadczenia z tytułu odsetek i prowizyj posiadają poziom mniejwięcej ustabilizowany. W dziedzinie usług jednostronnych na czoło wysuwają się zyski z emigracji zarobkowej i z usług komunikacyjnych. Handel zagraniczny wykazuje od szeregu lat saldo dodatnie.

O B R O T Y	1928	1929	1930	1931	1932	1933
I. Obroty kredytowe:						
A. Długoterminowe	+ 219,3	+ 41,9	+ 31,0	+113,8	+ 35,0	— 9,0
B. Krótkoterminowe	+ 891,3	+551,6	—446,8	—117,3	— 66,4	— 71,7
Ogółem . .	+1.110,6	+593,5	—415,8	— 3,5	— 31,4	— 80,7
II. Korzyści majątkowe (%/0 i t. p.) . .	— 284,5	—380,0	—450,9	—417,4	—285,0	—212,9
III. Usługi jednostronne i świadczenia . .	+ 275,4	+320,6	+216,5	+239,4	+205,8	+195,2
IV. Obroty towarowe (saldo bilansu handlowego)	—1.094,6	—543,3	+208,6	+189,7	+110,0	+ 49,1
V. Pozycje statystyczne nieuchwytne . .	— 6,9	+ 9,2	+441,6	— 8,1	+ 0,6	+ 49,3

Wiadomości zagraniczne

Poprawa gospodarcza w Polsce i zagranicą.

W świetle statystyki, dotyczącej wskaźnika życia gospodarczego Polski, Anglji, Francji, Niemiec i U. S. A. w latach 1924 — 1934 publikuje Mały Rocznik Statystyczny tablice, z których wynika, że sytuacja gospodarcza od roku 1932, kiedy notowano największą depresję życia gospodarczego, uległa poprawie. Poprawa ta jest jednakowoż u nas mniejsza, niż w krajach pozostałych, zwłaszcza w Anglji. Naprzykład w produkcji przemysłowej, jeżeli 1928 r. weźmiemy za 100, to

wskaźnik wynosił u nas w 1932 r. — 54, w 1933 r. — 56, w 1934 r. — 63, w tym samym czasie w Anglji wskaźnik produkcji przemysłowej podnosi się z 88 w 1932 r. do 105 w 1934 roku.

Wskaźnik cen hurtowych obniżył się u nas dość znacznie, wynosząc w 1932 r. — 66, w 1933 r. — 59 zaś w 1934 r. — 56. Natomiast w Anglji i U. S. A. wskaźnik cen hurtowych uległ poprawie. Koszty utrzymania obniżyły się najpoważniej w Polsce, a mianowicie z 78 w 1932 r. do 67 w 1934 r. W Anglji i we Francji obniżyły się one nieznacznie, natomiast w Niemczech i U. S. A. wzrosły.

Wskaźniki handlu zagranicznego wykazują nierównomierne wahania, przyczem przedewszystkiem spada wskaźnik przywozu, który u nas w porównaniu z 1928 r. — 100, wynosi w 1934 r. — 24, natomiast wywóz okazuje spadek mniejszy, gdyż tylko do 34 w 1934 r.

Wskaźnik wkładów w bankach prywatnych zmniejszył się u nas z 64 w 1932 r. do 61 w 1934 r., gdy natomiast wskaźnik ten w Anglji w porównaniu z 1928 r. — 100, wykazuje w 1932 r. — 108 i w 1934 r. — 108.

Wskaźnik dochodów skarbowych wykazuje w porównaniu z 1932 r. stabilizację na wysokości — 61, a nawet poprawę w 1934 r .do 62. W Anglji stabilizacja nastąpiła na znacznie wyższym poziomie, przyczem wskaźnik wynosił w 1932 r. — 110, w 1933 r. — 104 i w 1934 r. — 104.

Dekrety oszczędnościowe we Francji.

Francuska rada ministrów uchwaliła na posiedzeniu w dniu 16 lipca r. b. — 28 dekretów oszczędnościowych. Globalna suma oszczędności i nowych źródeł dochodów przewidywana jest na 10.96 miljardów franków. 20 dekretów dotyczy obniżki uposażeń urzędników państwowych, emerytur państwowych i oprocentowania pożyczek państwowych. Wyrównaniem tych ciężarów społecznych będzie podwyżka niektórych grup podatkowych i wprowadzenie nowych podatków. W dziedzinie administracji zmniejszone będą wydatki personalne o 10%, dalej zmniejszone zostaną emerytury inwalidów. Zmniejszenie wpływów z tytułu procentów posiadaczy papierów państwowych o 10% nastąpi z zachowaniem pewnej skali, która przedewszystkiem chroni drobnych posiadaczy.

Jednocześnie zostaje wprowadzony szereg nowych źródeł dochodowych, jako to podwyżka podatku dochodowego, wprowadzenie 25% podatku od zysków w przemyśle wojennym i t. p.

Charakterystycznem jest, że celem wyrównania siły nabywczej, która w konsekwencji dekretów oszczędnościowych zostanie obniżona, wprowadzono obniżkę taryf elektrycznej i gazowej, jak również ceny artykułów pierwszej potrzeby.

Kontrola nad bankami w Belgji.

Belgja ogłosiła rozporządzenie o nadzorze państwowym nad bankowością. Zasadniczo kontroli będą podlegały wszystkie belgijskie instytucje bankowe z wyjątkiem instytucyj emisyjnych, Banku Kongo oraz kilku innych zakładów o charakterze publiczno - prawnym. Wszystkie inne banki będą musiały obecnie zarejestrować się w specjalnej komisji bankowej składającej się 7 członków mianowanych przez rząd. Komisja uprawniona jest do wydawania bankom odpowiednich przepisów celem zapewnienia pewności lokat. Ma ona również prawo ustalania maksymalnych stawek procentowych oraz rozporządza prawem veta przy emisji papierów wartościowych. Zabrania się bankom surowo wpływać na prasę oraz na inne organy opinji publicznej w celach interesownych.

Francuskie kasy oszczędności popierają ruch budowlany.

W 1933 r. francuskie Kasy Oszczędności udzieliły 79.187.278 fr. na budowę tanich domków mieszkalnych, ogródków robotniczych i łazien, co w porównaniu z 1932 r. wykazuje pewne zwiększenie (w 1932 — 72.104.770 fr.). Ilość jednak Kas współdziałających zmniejszyła się z 450 na 408, i tak:

96	Kas przyszło z pomocą	Tow. budowy tanich domków mieszk.
146	„ „ „ „	Tow. kredytu na nieruchomości.
99	„ „ „ „	Tow. Łazien i Pryszniców.
28	„ „ „ „	Tow. Ogródków robotniczych.
39	„ „ „ „	Biurom administr. tanich domków.
408	Kas	

W 1933 r. zmniejszyły się znacznie przyznawane kredyty przez Kasy, a mianowicie suma ich z 5.221.190.800 w 1932 spadła do 36.543.400 franków, t. j. przyznano:

KOMU	Ilość	suma
Instytucjom publicznym	14	23.566.400.—fr.
Spółkom akcyjnym	8	9.614.600.— „
Kooperatywom	5	3.125.400.— „
Miastom (tanie domki)	1	12.600.— „
na domy wypoczynkowe i sanatorja	1	223.400.— „
Razem . .	29	36.543.400.— „

W rezultacie Tow. budowy tanich domków odczuły najbardziej to skórczenie się kredytów — Opinja społeczna wypowiedziała się przeciw temu, to też już w czerwcu 1934 Senat wyznaczył na ten cel w formie zaliczki 1.056 miljonów fr. Nie wskazał jednak dotąd instytucji, która zajęłaby się sfinansowaniem akcji. Rząd bowiem przyjął na siebie jedynie zapłatę różnicy pomiędzy stopą pożyczek już uzyskanych, a stopą wynoszącą 2%. (L'Epargne du Monde Nr. 5 z 1935 r.).

Przebudowa korporacyjna w Austrji a kasy oszczędności.

Została niedawno ogłoszona ustawa o utworzeniu Federacji finansowej, która ma być organem korporacyjnym, reprezentującym wszystkie instytucje kredytowe, jak kasy oszczędności, banki, spółdzielnie i towarzystwa ubezpieczeń. Utworzenie Federacji finansowej nastąpi prawdopodobnie jeszcze w ciągu roku bieżącego, tak że z początkiem roku 1936 organy, reprezentujące interesy poszczególnych grup instytucyj kredytowych będą już mogły zgrupować się w powyższej Federacji zawodowej.

Już w najbliższym czasie poszczególne grupy instytucyj kredytowych, w tem kasy oszczędności, będą musiały zająć się przekształceniem swej dotychczasowej organizacji na modłę stowarzyszeń zawodowych, przewidzianych powyższą ustawą.

Ruch wkładów w kasach oszczędności w Niemczech.

W ciągu pierwszego kwartału roku 1935 ruch wkładów w Niemczech był szczególnie pomyślny. Nadwyżka netto wkładów wynosiła 362,5 miljn. Rm., t. zn. była największą od sześciu lat, jeżeli chodzi o ruch w pierwszym kwartale roku. Wpłaty w pierwszym kwartale r. b., wynoszące 1.680,3 milj. Rm., były o wiele wyższe, niż w tymże kwartale w ciągu ostatnich 3 lat (1.384,4 miljn. Rm., 1.376,4 miljn. Rm. i 1.581,0 miljn. Rm.). Podobnie pomyślnie kształtował się ruch wypłat, który wynosił w pierwszym kwartale 1935 r. 9,4%, w 1934 — 10,5%, a w 1933 — 10,8% ogólnej sumy wkładów. W porównaniu zatem z latami ubiegłemi stosunek wypłat zmniejszył się stosunkowo, aczkolwiek w liczbach absolutnych wypłaty w r. b. były nieco większe.

Ciekawy konkurs.

Znana ze swej wydatnej współpracy nieomal we wszystkich dziedzinach gospodarczych swego okręgu, Kasa Oszczędności prowincji Lombardji ogłosiła ostatnio konkurs z nagrodą 125.000 lirów celem wzmożenia rozwoju fabrykacji tkanin czysto jedwabnych, jest to bowiem specjalność tej części kraju.

Przegląd prasy

Charakter prawny komunalnych kas oszczędności.

Ścisłe zdeterminowanie prawnego charakteru k. k. o., uznanie jej za zakład publiczny, czy też skomercjalizowane przedsiębiorstwo samorządowe, nie pozostaje bez praktycznych konsekwencji. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 października 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. Ust. R. P. Nr. 95, poz. 860) określa kasy jako zakłady samorządu terytorjalnego o odrębnej osobowości prawnej o charakterze prawno-publicznym. Chodzi teraz o to, czy użyte w ustawie wyrażenie „zakład" jest pewnego rodzaju dowolnością stylistyczną, czy też istotnie ustawodawca polski, doceniając znaczenie kas oszczędności nadaje im świadomie charakter zakładu publicznego. Rozważaniom właśnie nad tym dylematem poświęcony jest artykuł p. St. Sakłaka, zamieszczony w Nr. 28 z 1935 r. „Samorządu".

Przez zakład autor rozumie zespół środków osobowych, materjalnych i praw, służących do realizowania określonego celu społecznego, a nie w celach zysku. Podciągnięcie k. k. o. pod taką definicję napotyka na znaczne trudności. W pierwszym rzędzie trudności nasuwa art. 6 cytowanego rozporządzenia o k. k. o., który nazywa kasy kupcami rejestrowymi w zakresie wykonywania przez nie czynności bankowych i stwarza obowiązek wpisania kasy do rejestru handlowego.

> „Skoro K. K. O. w zakresie czynności bankowych jest kupcem rejestrowym, wypadałoby stąd, że jest przedsiębiorstwem zarobkowem w większym rozmiarze, przedsiębiorstwem bankowem. Prowadzi to do wniosku, że wbrew wyraźnej dyspozycji art. 1 rozporządzenia o K. K. O. uznać należy kasy za skomercjalizowane przedsiębiorstwa samorządowe, oczywiście w zakresie wykonywanych przez nie czynności bankowych. Pozostaje jednak druga grupa czynności, przeciwstawiana czynnościom bankowym, którą rozporządzenie określa, jako „rozwijanie w najszerszych masach ludności zmysłu oszczędnościowego". Oczywiście i ta druga grupa jest zadaniem bardzo doniosłem. Mieści się w tem pojęciu cała działalność propagandowa, cały zespół czynności społecznych, wychowawczych. Być może, gdyby zbieranie oszczędności i ułatwianie kredytu było ubocznem zajęciem tego rodzaju instytucyj, jak kasy, ta społeczna działalność uzasadniałaby dostatecznie wykonywanie przez kasę t. zw. przez doktrynę „służby publicznej" czy „celu publicznego", przez co w zupełności uznaćby można było kasę za zakład publiczny samorządu. Rozporządzenie jednakże tego zakresu czynności kas nie rozwija i dostatecznie nie precyzuje; natomiast stwarza całkowitą organizację kasy, odpowiadającą grupom instytucyj bankierskich. Określa szczegółowo rodzaj czynności dozwolonych wprowadza pojęcie staranności sumiennego kupca, stwarza szczegółową organizację księgowości, podkreśla pojęcie zysku, poddaje K. K. O. działaniu ustaw handlowych".

Po drugie, na przeszkodzie w uznaniu K. K. O. za zakłady stoi kwestja zysku:

> „Skoro coroczne zyski kasy przeznaczone są na powiększenie jej majątku, uznać wypadnie, że kasy są przedsiębiorstwem prowadzonem w sposób przemysłowy (handlowy). Oczywiście zysk kasy nie wpłynie do bieżącego budżetu związku założycielskiego, jak inny zysk z przedsiębiorstw, czy jednak nie zwiększa majątku tego związku, skoro czysty majątek kasy, pozostały po jej zlikwidowaniu przypada związkowi założycielskiemu (art. 64 ust. 2)? Przecież obowiązek tworzenia rezerw z czystych zysków rocznych (art. 43 i 44) majątek kasy stale powiększa".

Nie zupełnie podzielamy w tym punkcie wywody Autora. Zysk kasy bynajmniej nie jest celem jej działalności; występuje on tu jako nadwyżka (ewentualna) bilansowa, którą, zgodnie z ustawą można zużyć na zwiększenie gwarancji dla wierzycieli kasy, w formie przelania jej na fundusz zasobowy, bądź na cele społeczne. Tworzenie zaś funduszu rezerwowego (zasobowego) bynajmniej nie stoi w sprzeczności z pojęciem zakładu. Nie jest dostatecznie ważkim argumentem również i to, że fundusz rezerwowy w wypadku likwidacji kasy, przechodząc na rzecz związku samorządowego, tem samem zwiększy jego majątek. Przecież związek samorządowy, organizując kasę ponosi na jej rzecz szereg świadczeń natury materjalnej w formie dotacji na kapitał zakładowy, czy na fundusz organizacyjny to też przejęcie po likwidacji kasy jej funduszu zasobowego, należałoby traktować jako pewną rekompensatę za poniesione około kasy wydatki.

Za uznaniem kasy za przedsiębiorstwo przemawia jeszcze i ta okoliczność,

> „że osobowość prawna kasy powstaje dopiero z chwilą wpisu do rejestru handlowego, a więc w podobny sposób, jak spółki akcyjnej lub spółki z ogr. odp. Rozporządzenie z 1927 r. dawało K. K. O. osobowość prawną z chwilą zatwierdzenia statutu. Aktem konstytutywnym był zatem akt władzy administracyjnej. Rozporządzenie z 1934 r. termin nabycia osobowości prawnej przez kasę odwleka do chwili wpisu do rejestru handlowego, przyczem statut musi być uprzednio zatwierdzony. Wpis ten posiada zatem charakter konstytutywny. W myśl zasad, wysuwanych przez naukę prawa publicznego, do nabycia osobowości prawnej przez zakład publiczny potrzeba aktu administracyjnego lub ustawodawczego. Akt władzy sądowej jest wyłączony. Po tej linji poszło rozporządzenie o skomer-

cjalizowanych przedsiębiorstwach państwowych, które stwarza wymóg wpisu do rejestru handlowego tych przedsiębiorstw, jako konieczny warunek rozpoczęcia przez nie działalności".

Jak wobec tego należy rozumieć użyte przez ustawodawcę określenia „zakład samorządu terytorjalnego"?

„Słowa zakład używa ustawodawstwo polskie na określenie różnych co do treści zespołów urządzeń. Ponieważ słowo to nie posiada w ustawodawstwie określonego ściśle znaczenia, należy je oceniać zawsze na tle poszczególnej ustawy w związku ze stosunkiem tej ustawy do całości ustawodawstwa. Posługując się tą metodą należy mojem zdaniem, rozumieć słowo zakład w odniesieniu do K. K. O. jedynie jako zespół urządzeń technicznych i praw, któremi samorząd ma wykonywać pewne przedsięwzięcie. Ponieważ tem przedsięwzięciem będzie zawodowe wykonywanie czynności bankierskich, ustalić wypada, że w rozumieniu rozporządzenia o K. K. O., kasa jest zakładem kredytowym w takiem znaczeniu, jakie np. nadaje temu pojęciu ustawodawstwo oddłużeniowe, które przez zakład kredytowy rozumie wszelkie przedsiębiorstwo bankowe".

Konkludując, Autor stwierdza, że

„komunalne kasy oszczędności są skomercjalizowanemi zakładami kredytowemi (przedsiębiorstwami) samorządu terytorjalnego".

Jedną z najbardziej doniosłych praktycznych konsekwencji przyjęcia tej tezy, będzie wykluczenie K. K. O. od możności korzystania z dobrodziejstw rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27 października 1932 r. o ograniczeniu egzekucji należności pieniężnych, przypadających od związków samorządowych a opartych na tytułach prywatno - prawnych (Dz. Ust. R. P. Nr. 94, poz. 809). Rozporządzenie to bowiem nie dotyczy przedsiębiorstw o odrębnej osobowości prawnej, za jakie autor uważa K. K. O.

Konkluzja autora, uznająca K. K. O. za przedsiębiorstwa, względnie za kupców w rozumieniu Kodeksu Handlowego, oparta jest, jak z przytoczonych cytat wynika, na rzeczowych przesłankach. Na uwadze mieć jednak trzeba, że kasy posiadają osobowość o charakterze publiczno - prawnym. Jak zaś połączyć pojęcie przedsiębiorstwa handlowego z pojęciem publiczno - prawnej osobowości, o tem Autor zupełnie nie wspomina.

W.

Polityka hodowlana.

„Codzienna Gazeta Handlowa" publikuje w Nr. 158 z dn. 13 lipca r. b. referat dyr. St. Gayny, wygłoszony na zjeździe rolniczym, organizowanym przez C. T. O. i K. R. p. t. „Realizacja programu polityki hodowlanej". Autor rozważa szeroko podstawy polityki hodowlanej, do których należy przedewszystkiem stan hodowli w Polsce, możliwości zbytu na rynkach wewnętrznym i zagranicznym. Hodowlę polską charakteryzują następujące cyfry:

„a) stan pogłowia koni w dalszym ciągu nieco się zmniejszył i kształtuje się prawdopodobnie na poziomie ca. 3.735.000 szt.,

b) stan pogłowia trzody chlewnej poważnie się zmniejszył i kształtować się będzie na poziomie około 6.300.000 wobec przeszło 7 miljonów w roku zeszłym,

c) stan pogłowia bydła nie powinien się zmniejszyć, przeciwnie, spodziewać się należy pewnego wzrostu. Cyfrowo będzie on wynosił około 9.300.000 szt.,

d) stan pogłowia owiec prawdopodobnie pozostał na poziomie roku zeszłego w granicach 2 i pół miljonów,

Co do drobiu trudno niestety wyrobić sobie sąd, gdyż ilości są bardzo trudne do uchwycenia.

Zastanawiając się nad rynkami zbytu, autor podkreśla, że do dyspozycji hodowców polskich mamy: własny rynek wewnętrzny, zagraniczne rynki skontyngentowane, na których mamy zawarowane traktatami określone kwoty wywozowe oraz światowe rynki wolne. Charakteryzując rynek wewnętrzny, autor podkreśla, że jest on podstawą polskiej polityki hodowlanej, pochłaniając gros produkcji, a w niektórych wypadkach będąc nawet wyłącznym odbiorcą.

Charakteryzując rynek eksportowy autor zauważa, że może on odegrać pełną rolę w stosunku do produkcji krajowej tylko wówczas, jeżeli będzie w stanie ulokować zagranicą wszelkie nadwyżki ponad zapotrzebowanie krajowe. Odnośnie eksportu zagranicę należy:

„1) Kontynuować eksport w dotychczasowych formach i wyzyskać w tej formie zarówno wszelkie możliwości kontyngentowe, jak i możliwości na rynkach wolnych.

2) W przyspieszonem tempie przestawiać produkcję na inne artykuły, które mogą znaleźć zbyt na nowych rynkach, przyczem określono czas i kwoty dokonania dodatkowego eksportu, przyjmując za podstawę nasz kontyngent do Anglji.

3) Zwrócić specjalną uwagę na jakościową stronę produkcji, aby nasz towar, zjawiając się na nowych rynkach, mógł zająć właściwe miejsce i osiągnąć odpowiednie ceny.

4) Zacieśniać współpracę z krajowem rolnictwem przedewszystkiem w kierunku kontynuowania bezpośrednich dostaw, jak również współpracę w kierunku dostosowania produkcji żywca do potrzeb eksportowych. W planie inwestycyjnym przewidziano możność wzięcia udziału terenów, które dotychczas nie brały udziału w eksporcie".

Zagadnienie planowej polityki hodowlanej stanowi pilną potrzebę naszego rolnictwa. Zapowiedzi Rządu o popieraniu eksportu hodowlanego, przy zaprzestaniu premjowania wywozu zbóż, odbiło się już echem na cenach. Rolnictwo, szukając źródeł dochodowości zaczyna powoli przestawiać gospodarkę zbożową na hodowlaną.

Ubezpieczenia emerytalne w samorządzie terytorjalnym.

Zagadnienie ubezpieczeń emerytalnych, odrębnie uregulowanych dla pracowników samorządowych, zaczyna być obecnie znowu aktualne. Na podstawie przepisów dzielnicowych zaopatrzenie emerytalne w b. dzielnicach pruskiej i austrjackiej normowane są specjalnemi przepisami, odrębnie od ogólnych przepisów emerytalnych polskich. Obszar b. zaboru rosyjskiego pozbawiony jest całkowicie norm ustawowych w tym przedmiocie. Sprawie ubezpieczenia emerytalnego w samorządzie terytorjalnym poświęca p. Jerzy Chylewski artykuł w „Gazecie Administracji i Policji Państwowej" Nr. 14 z 15 lipca 1935 r. Autor wysuwa postulat utworzenia Centralnego Samorządowego Zakładu Emerytalnego, podkreślając, że

„dla zobrazowania wagi zagadnienia należy pamiętać, iż ogólna liczba pracowników samorządowych wynosi około 75 tys. osób, z których około 50 tys. przypada na pracowników umysłowych, około zaś 25 tys. na pracowników niższych i fizycznych. Przeciętnie należałoby liczyć, iż każdy pracownik posiada policzonych do wysługi lat około 10 — 13 lat. Gdy się zaś weźmie pod uwagę kwotę uposażeń tych pracowników, — należy dojść do przekonania, iż zagadnienie emerytalne w samorządzie terytorjalnym ma duże znaczenie zarówno z punktu widzenia społecznego, jak i finansowego".

Zagadnienie to nabiera tembardziej aktualności, że poszczególne związki samorządowe są obecnie niejednokrotnie przeciążone obowiązkami emerytalnemi, z których odciążyć je będzie mogło stworzenie jednego ogólnego zakładu emerytalnego.

Międzynarodowe regulowanie stosunków pracy w bankowości.

„Pracownik bankowy“ w Nr. 14 (152) z dn. 15 lipca omawia w art. Wł. Prz. p. t. „Międzynarodowe regulowanie stosunków pracy w bankowości“ dezyderaty Komisji Konsultatywnej Pracowników Umysłowych, istniejącej przy Międzynarodowem Biurze Pracy. Wśród tych dezyderatów czytamy:

„Prawa i obowiązki pracowników banków emisyjnych, państwowych i publiczno-prawnych powinny być w zasadzie ujmowane w formę statutów służbowych, wyczerpująco wyszczególniających przepisy, dotyczące przyjmowania do pracy, wysokości uposażenia, norm awansowania, czasu pracy, płatności urlopów, wymaganego wykształcenia, odpraw i ubezpieczeń społecznych. Co do pracowników banków prywatnych, to Komisja, stwierdziwszy, przedewszystkiem, że w bankowości prywatnej coraz rzadziej stosowane są statuty służbowe, wyraziła następujące ogólne poglądy na sprawę uregulowania warunków pracy tej kategorji pracowników bankowych.

Otóż, warunki pracy tych pracowników powinny być regulowane w drodze zawierania umów zbiorowych i prócz tego, przy pomocy regulaminów, ustalanych przez dyrekcje banków przy swobodnym współudziale przedstawicieli pracowników. Umowy te i regulaminy powinny brać pod uwagę i uwzględniać najkorzystniejsze warunki pracy, stosowane przez miejscowe zakłady bankowe państwowe, publiczno-prawne i inne tego rodzaju. Dalej, wypowiedziała się również Komisja za tem, aby szczególne korzyści, jakie osiąga na podstawie posiadanych statutów służbowych personel banków państwowych, publiczno-prawnych i t. p. korzyści w rodzaju np. stabilizacji zatrudnienia, płatności urlopów, przepisów dyscyplinarnych, reguł awansowania, szczególnych systemów płac i t. p. — były nietylko nadal utrzymane w wymienionych bankach, lecz również rozszerzone na ogół banków prywatnych.

Jeśli chodzi o uposażenie pracowników bankowych — czytamy w dalszych wywodach Komisji — to przy ich ustalaniu i regulowaniu powinny być uwzględniane nietylko funkcje, wykonywane przez danego pracownika, lecz również dawność jego służby.

Co do emerytur, to Komisja domaga się, aby przepisy, regulujące tę sprawę, utrzymywały uprawnienia pracownika, uzyskane przez niego nietylko na danym terenie pracy, lecz wogóle nabyte kiedykolwiek w czasie przebiegu jego całej karjery zawodowej, bez względu na motywy przerw, zaszłych w pracy na określonych miejscach. Ponadto Komisja domaga się, aby gospodarowanie i, wogóle, funkcjonowanie aparatu służby emerytalnej odbywało się przy udziale przedstawicieli pracowników bankowych, wreszcie, by fundusze emerytalne były obowiązkowo składane poza terenem instytucji bankowej, zatrudniającej danych pracowników“.

Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Obszyński. Wydawca: Samorządowy Instytut Wydawniczy sp. z o. o.

Drukarnia Samorządowego Instytutu Wydawniczego, Warszawa, ul. Dobra Nr. 28.

BILANS ROCZNY NETTO NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1934 R.
KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI POWIATU MAKOWSKIEGO W MAKOWIE MAZOWIECKIM

Stan czynny.

	W tem w wal. obcych Zł.	Zł.	Zł.
1. Kasa i sumy do dyspozycji			
a) gotowizna		16 676,21	
b) pozost. w Banku Polskim i P. K. O.		23.867,54	
c) pozostałość w Bankach Państwowych i Komunalnych		947,—	
d) pozostałość w innych K. K. O.			
e) bony inwestycyjne			41.490,75
2. Kupony			
3. Waluty obce			
4. Papiery wartościowe			
a) bilety skarbowe			
b) papiery państwowe		135,25	
c) listy zastawne i obligacje			
d) obligacje związków komunalnych			
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bankach Komunalnych		1 520,—	1.655,25
5. Banki i K. K. O. Loro			12.835,43
6. Banki i K. K. O. Nostro			
7. Weksle zdyskontowane	99 kont		18.060.—
8. Pożyczki wekslowe	144 kont		52.076,46
9. Weksle protestowane			
a) pochodzące z dysk. i poż. weksl.	183 kont	42.485,14	
b) pochodzące z innych kredytów	1 kont	48.344,48	90.829,62
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu			
a) zabezp. papierami wartościowemi			
b) zabezpieczone hipoteką			
c) zabezpieczone innemi wartościami	4 kont	182.796.49	182 796,49
11. Pożyczki terminowe na zastaw			
a) papierów wartościowych i książeczek oszczędności	1 kont	30,—	
b) innych wartości			
c) pożyczki zakładu zastawniczego			30,—
12. Pożyczki na skrypty dłużne			
13. Pożyczki hipoteczne			
14. Należności z tyt. układów konwersyjnych zatwierdzonych przez Komitet Konwersyjny Banku Akceptacyjnego	57 kont		22.668,—
15. Odsetki zaległe			
16. Nieruchomości			
17. Ruchomości			
18. Różne			2.830,15
19. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe)			9.896,76
20. Straty:			2.203,25
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy			
Razem			437.372,16
21. Depozyty			7.223,—
22. Udzielone gwarancje			
23. Inkaso			83.033,84
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego			10.308,—
25. Pokrycie Funduszu Emerytalnego			
Ogółem			537.937,—

Stan bierny.

	W tem w wal. obcych Zł.	Zł.	Zł.
1. Kapitał zakładowy			48.000,—
2. Fundusz zasobowy			473,07
3. Fundusze specjalne			
a)			
b)			
4. Fundusz wyrównawczy			
5. Fundusz amortyzacji nieruchomości			
6. Wkłady oszczędnościowe instytucyj państwowych, samorządowych i innych prawno publicznych			
a) bezterminowe	3 kont	78.153,39	
b) terminowe			78.153,39
7. Wkłady oszczędnościowe osób fizycznych prawno - prywatnych			
a) bezterminowe	402 kont	24.204,41	
b) terminowe do 3-ch miesięcy			
c) terminowe ponad 3 miesiące			24 204,41
8. Rachunki bieżące			
a) instytucyj państw., samorząd. i innych prawno - prywatnych	6 kont	30.694,99	
b) osób fizycznych i prawno - prywatnych	18 kont	11.820,33	42.515,32
9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			10.817.59
10. Zobowiązania inkasowe			
11. Redyskonto weksli			
a) w Banku Polskim			
b) w Bankach Państwowych		47.037.93	
c) w Bankach Komunalnych i K. K. O.		26.602,73	
d) w innych instytucjach kredytowych.			73.640,66
12. Dyskonto akceptów Banku Akceptac.			10.308,—
13. Zastaw papierów wartościowych			
14. Kredyty udzielone Kasie			
a) przez Bank Polski			
b) przez Banki Państwowe		124.781,(9	
c) przez Banki Komunalne i K. K. O.			
d) przez inne instytucje		14.457,—	139.238,09
15. Banki i K. K. O. Loro			51,—
16. Banki i K. K. O. Nostro			
17. Przekazy na Kasę			
18. Zobowiązania hipoteczne			
19. Różne			641,55
20. Sumy przechodnie			5.631,38
21. Nadwyżki:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy		3.697,70	3.697,70
Razem			437.372,16
22. Różni za depozyty			7.227,—
23. Zobow. z tytułu udzielonych gwarancyj.			
24. Różni za inkaso			83.033,84
25. Bank Akceptacyjny			10.308.—
26. Fundusz Emerytalny			
Ogółem			537.937,—

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA 1934 ROK.

Straty.

	Zł.	Zł.
Pokryte straty lat ubiegłych		12.224,65
1. Odsetki wypłacone i dopisane		
a) od wkładów oszczędnościowych	5.964,37	
b) od rachunków bieżących	339,20	
c) od redyskonta weksli	4.782,80	
d) od zastawu papierów i od kredytów udzielonych Kasie	7.300,54	
e) prowizje różne	—,80	18.387,71
2. Prowizje wypłacone		215,62
3. Koszty administracyjne		
a) wydatki osobowe	11.620,41	
b) świadczenia socjalne	1.320.47	
c) wydatki rzeczowe	8.767,88	21.708,76
4. Podatki i opłaty skarbowe		
5) Amortyzacja		
a) nieruchomości		
b) ruchomości	265,55	265,55
6. Odpisy na dłużnikach		60,—
7. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
8. Różnice kursowe na papierach wartościowych		4,—
9. Różne		100,—
10. Dotacja na rzecz fund. wyrównawczego		
11. Nadwyżka		3.697,70
Razem		56.663,99

Zyski.

	Zł.	Zł.
Straty lat ubiegłych		12·224.65
1. Odsetki pobrane i dopisane		
a) od weksli	32.865,56	
b) od rachunków bieżących	89.09	
c) od pożyczek terminowych na zastaw		
d) od pożyczek na skrypty dłużne		
e) od pożyczek i wierzytelności hipoteczn.		
f) od papierów wartościowych	43,—	
g) od K. K. O. i Banków	188,88	
h) różne inne	730,51	33.917,04
2. Prowizje pobrane		9.107,09
3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
4. Różnice kursowe na papierach wartośc.		
5. Dochód netto z nieruchomości		
6. Odzyskane straty		
7. Opłaty na koszty administracji		1.337,97
8. Różne dochody		77,24
9. Strata		
Razem		56.663,99

Dyrektor Kasy: (—) Tchorzewski Edward

Buchalter: (—) Dębicki Kazimierz

Zarząd Kasy:
(—) Bronowicz St.
(—) Bukowski Lud.

Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący Komisji: (—) Z. Zwoliński
Członek Komisji: (—) A. Gutowski

BILANS ROCZNY NETTO NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1934 R.

KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI POWIATU MOŁODECKIEGO W MOŁODECZNIE.

Stan czynny.

	w tem w wal. obcych zł.	Zł.	Zł.
1. Kasa i sumy do dyspozycji . . .			
a) gotowizna		3.016,85	
b) pozostałość w Banku Rol. i P.K.O.		374,32	
c) pozostałość w Bankach Państwowych i Komunalnych . . .			
d) pozostałość w innych K. K. O. .			
e) bony inwestycyjne			3.391,17
2. Kupony			
3. Waluty obce			
4. Papiery wartościowe 1)			
a) bilety skarbowe		6.190,—	
b) papiery państwowe			
c) listy zastawne i obligacje . . .			
d) obligacje związków komunalnych .			
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udz. w Bankach Komunalnych . . .		1.266,—	7.456,—
5. Banki i K. K. O. Loro			
6. Banki i K. K. O. Nostro . . .			
7. Weksle zdyskontowane * (4 kont) .		5.502,60	
8. Pożyczki wekslowe * (448 kont) . .		86.856,30	
9. Weksle protestowane 2)			
a) pochodzące z dysk. i poż. wekslowych * (492 kont)		236.233.08	328.591,98
b) pochodzące z innych kredytów . .			
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu			
a) zabezpieczone papierami wartośc. .			
b) zabezpieczone hipoteką* (.... kont) .			
c) zabezpieczone inne wart. (2 konta)		235,—	235,—
11. Pożyczki terminowe na zastaw			
a) pap. wart. i ks. oszcz. * (5 kont)		201,—	
b) innych wartości* (.... kont) . .			
c) pożyczki zakładu zastawniczego .			201,—
12. Pożyczki na skrypty dłużne* (.... kont)			
13. Pożyczki hipoteczne (kont) . .			
14. Należności z tyt. układów konwers. zatwierdzonych przez Komitet Konwers. Banku Akceptacyjnego (46 kont) . .			26.238,—
15. Odsetki zaległe			
16. Nieruchomości 3)			
17. Ruchomości			3.500,—
18. Różne			
19. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe) koszty egzekuc. . . .			20.335,60
20. Straty:			
a) z lat ubiegłych		6.428,08	6.428,08
b) za rok sprawozdawczy . . .			
Razem . .			396.376,83
21. Depozyty			42.000,—
22. Udzielone gwarancje			
23. Inkaso			5.902,92
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego . .			
25. Pokrycie Funduszu Emerytalnego . .			
Ogółem. .			444.279,75

Stan bierny.

	w tem w wal. obcych zł.	Zł.	Zł.
1. Kapitał zakładowy			30.000,—
2. Fundusz zasobowy			12.312,12
3. Fundusze specjalne			
a)			
b)			
4. Fundusz wyrównawczy			352,14
5. Fundusz amortyzacji nieruchomości .			
6. Wkłady oszczędnościowe instytucyj państwowych, samorządowych i innych prawno - publicznych *			
a) bezterminowe (2 konta) . . .		67.653,35	
b) terminowe			67.653,35
7. Wkłady oszczędnościowe osób fizycznych i prawno - prywatnych *)			
a) bezterminowe (154 kont) . . .		2.345,75	
b) terminowe do 3-ch miesięcy (9 kont)		8.101,94	
c) terminowe ponad 3 miesiące i warunkowe (.... kont)			10.447,69
8. Rachunki bieżące (czekowe, przekazowe i t. p.)			
a) instytucyj państw., samorząd. i innych prawno - publ (2 konta) .		5.901,81	162.136,25
b) osób fizycz. i pr.-pryw. (47 kont) .		3.703,52	9.605,33
9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			11.673,50
10. Zobowiązania inkasowe			
11. Redyskonto weksli			
a) w Banku Polskim			
b) w Bankach Państwowych . . .		7.814,—	
c) w Bankach Komunalnych i K. K. O.		1.500,—	
d) w innych instytucjach kredytowych.			9.314,—
12. Dyskonto akceptów Banku Akceptac. .			
13. Zastaw papierów wartościowych . .			
14. Kredyty udzielone Kasie			
a) przez Bank Polski			
b) przez Banki Państwowe . . .		238.830,28	
c) przez Banki Komunalne i K. K. O.			
d) przez inne instytucje . . .			238.830,28
15. Banki i K. K. O. Loro			
16. Banki i K. K. O. Nostro . . .			
17. Przekazy na Kasę			
18. Zobowiązania hipoteczne			
19. Różne			
20. Sumy przechodnie (rozlicz. międzyokr.)			1.140,42
21. Nadwyżki:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy . . .		5.048,—	5.048,—
Razem . .			396.376,83
22. Różni za depozyty			42.000,—
23. Zobow. z tytułu udzielonych gwarancyj.			
24. Różni za inkaso			5.902,92
25. Bank Akceptacyjny			
26. Fundusz Emerytalny			
Ogółem . .			444.279,75

1) W tem papiery wartościowe Funduszu zasobowego zł. 480.—.

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW za 1934 rok.

Straty.

	Zł.	Zł.
1. Odsetki wypłacone i dopisane		
a) od wkładów oszczędnościowych . .	3.953,95	
b) od rachunków bieżących . . .	119,60	
c) od redyskonta weksli	3.217,18	
d) od zastawu papierów i od kredytów udzielonych Kasie	16.583,62	
e) różne inne		23.874,35
2. Prowizje wypłacone		
3. Koszty administracyjne		
a) wydatki osobowe	8.549,18	
b) świadczenia socjalne	682,94	
c) wydatki rzeczowe	854,91	10.087,03
4. Podatki i opłaty stemplowe . . .		
5. Amortyzacja		
a) nieruchomości		
b) ruchomości	560, —	560, —
6. Koszty propagandy		92,91
7. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
8. Różnice kursowe na papierach wartościowych		
9. Różne — opłaty do Z. K .K. O. . .		642,—
10. Dotacja na rzecz funduszu wyrównaw. 1)		
11. Nadwyżka		5.048,—
Razem . .		40.304,29

Zyski.

	Zł.	Zł.
1. Odsetki pobrane i dopisane		
a) od weksli	34.716,71	
b) od rachunków bieżących	8,85	
c) od pożyczek terminowych na zastaw .	10,—	
d) od pożyczek na skrypty dłużne . .		
e) od pożyczek i wierzytelności hipoteczn.		
f) od papierów wartościowych . .		
g) od K. K. O. i Banków	9,36	
h) różne inne		34.744,92
2. Prowizje pobrane		191,05
3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		265,73
4. Różnice kursowe na papierach wartośc. .		
5. Dochód netto z nieruchomości . . .		
6. Odzyskane straty		
7. Opłaty na koszty administracji . . .		5.102,59
8. Różne dochody		
9. Odpis z funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych		
10. Strata		
Razem . .		40.304,29

Buchalter: (—) Fr. Kozłowski

Naczelnik Zarządu: (—) Pietraszko

Zast. Nacz. Zarządu, Dyrektor Kasy: (—) Szymankiewicz

Członek Zarządu: (—) Sołohub Stefan

Komisja Rewizyjna: (—) Wł. Bac-Krzyżanowski

(—) Al. Gołost